

mgr Milena Powirska-Bala

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID 0009-0002-0809-5596

PROBLEMATYKA WYDAWANIA EKSPERTYZY KRYMINALISTYCZNEJ W PROCESIE KARNYM A DOPUSZCZALNOŚĆ DOWODU NAUKOWEGO NA PRZYKŁADZIE POLSKIEGO I AMERYKAŃSKIEGO SYSTEMU PRAWNEGO

Streszczenie

Artykuł ukazuje problematykę wydawania ekspertyzy kryminalistycznej na tle warunków dopuszczenia dowodu naukowego w procesie karnym na przykładzie polskiego i amerykańskiego systemu prawnego. Oba te zagadnienia stanowią kompleksowe ujęcie wydania opinii na potrzeby wymiaru sprawiedliwości: z jednej strony ukazując wyzwania, z jakimi mierzy się osoba, która wykonuje ekspertyzę, z drugiej zaś organ procesowy, który ten dowód musi do procesu „wprowadzić i go ocenić”.

Słowa kluczowe: ekspertyza kryminalistyczna, dowód naukowy, proces karny, biegły, organ procesowy

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie problematyki wydawania ekspertyzy kryminalistycznej na tle warunków dopuszczenia dowodu naukowego w procesie karnym na przykładzie polskiego i amerykańskiego systemu prawnego. Oba te zagadnienia stanowią kompleksowe ujęcie wydania opinii na potrzeby wymiaru sprawiedliwości: z jednej strony ukazując wyzwania, z jakimi mierzy się osoba, która wykonuje ekspertyzę, z drugiej zaś organ procesowy, który ten dowód musi do procesu „wprowadzić i go ocenić”.

Na przełomie XIX i XX wieku za sprawą Hansa Grossa, nazywanego później ojcem kryminalistyki¹, dzięki rozwojowi procesu karnego i nowym zdobyczom techniki, kiedy to zauważono, iż oba te elementy można połączyć w celach wykrywczych i dowodowych, narodziła się nauka kryminalistyki². Na początku XX wieku na całym świecie zaczęły powstawać pierwsze laboratoria kryminalistyczne³, najczęściej przy komórkach organów ścigania.

Współczesne rozumienie pojęcia kryminalistyki ewoluowało na przestrzeni lat. Według Tadeusza Hanauska kryminalistyka: „jest to nauka o taktycznych zasadach sposobach oraz technicznych metodach i środkach rozpoznawania i wykrywania prawnie określonych, ujemnych zjawisk społecznych, a w szczególności przestępstw i ich sprawców, oraz udowodnienia istnienia lub braku związku pomiędzy osobami i zdarzeniami; a także zapobiegania przestępstwom i innym niekorzystnym, lecz prawnie istotnym zjawiskom. Nauka ta zajmuje się również strategią przewidywania i przyszłego rozpoznawania oraz zwalczania tych zjawisk, zwłaszcza poprzez zapobieganie ich powstawaniu i rozwojowi”⁴. Bardziej zawężoną definicję podaje Paweł Horoszowski, który określił, iż jest to „nauka [która] bada sposoby i środki dokonywania przestępstw oraz opracowuje metody służące do wykrycia przestępstwa oraz do ustalenia i ujęcia sprawcy czynu przestępnego”⁵, Jan Sehn zaś pojęcie kryminalistyki wyeksplikował jako: „wiedzę o celowych sposobach taktycznych wykrywania i zabezpieczania śladów oraz o środkach i sposobach technicznych ich celowego wykorzystywania w postępowaniu dowodowym dla ustalenia prawdy obiektywnej, zwłaszcza na odcinku walki z przestępczością”⁶.

Kryminalistyka jako nauka praktyczna dla celów procesu wykorzystuje badania z zakresu wielu dziedzin naukowych połączonych z naukami są-

¹ Profesora Uniwersytetu w Grazu, który w 1893 r. wydał: *Podręcznik sędziego śledczego jako system kryminalistyki*. Zob. J. Kasprzak (opracowanie i przekład), H. Gross, *Podręcznik dla sędziego śledczego jako system kryminalistyki*, Difin, Warszawa 2021.

² E. Gruza, *Historia, przedmiot i zadania kryminalistyki*, w: E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński (red.), *Kryminalistyka, czyli rzecz o metodach śledczych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 15–18. Zob. R. Zdybel, *Funkcja wykrywcza i dowodowa postępowania karnego*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.

³ Za ojca polskiej kryminalistyki uważa się Władysława Sobolewskiego – inspektora Policji Państwowej, który był wieloletnim kierownikiem Laboratorium Kryminalistycznego Centrali Służby Śledczej KGPP w Warszawie. Zaliczał się do grona czołowych przedstawicieli nauki kryminalistyki i współpracował z największymi ówczesnymi badaczami (H. Żółtowski, *Ś.p. dr Władysław Marian Sobolewski, inspektor P.P.*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 6(12), s. 402–404).

⁴ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 1996, s. 14.

⁵ P. Horoszowski, *Kryminalistyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 13–14.

⁶ Źródło: <http://kryminalistyka.prawo.uni.wroc.pl> (dostęp: 1.06.2024).

dowymi. Eksperci kryminalistyki wykonują w ramach badań ekspertyzy kryminalistyczne, które stanowią dowód w postępowaniu karnym.

Rodzaje i charakterystyka ekspertyz kryminalistycznych

Skuteczność penalizacji w prawie karnym zależy w dużej mierze od prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego⁷. W tym zakresie opinie biegłych stanowią często filar, na którym opiera się cały materiał dowodowy.

Badania kryminalistyczne wyróżniają dwa podstawowe rodzaje metod badawczych: ilościowe oraz jakościowe. Badania ilościowe polegają na różnego rodzaju pomiarach i analizach aparaturowych oraz obliczeniach statystycznych i charakteryzują się wysoką precyzją oraz powtarzalnością. Ekspert w celu przedstawienia badań powinien używać określenia: „wiem”. W przypadku badań jakościowych ich podstawę stanowią zmysły oraz wiedza i doświadczenie ekspertów, którzy winni posługiwać się sformułowaniem: „jestem przekonany(-a)”. Zatem wyniki badań jakościowych mogą nie być równie jednoznaczne jak badań ilościowych⁸. Do grupy badań jakościowych należą badania: antroposkopijne, broni palnej, cheiloskopijne, daktyloskopijne, fonoskopijne, mechanoskopijne, osmologiczne, otoskopijne, pismoznawcze oraz traseologiczne⁹.

Właściwa metoda badawcza dobierana jest ze względu na właściwości cech identyfikacyjnych. Pewne cechy wykazują się bowiem znaczną niestabilnością, czyli zmiennością bądź też modyfikowalnością albo niskim poziomem określoności, co ma wpływ na proces identyfikacji¹⁰. Prowadzi to do problemów w razie porównania materiału dowodowego z materiałem porównawczym i stwierdzenia między nimi zgodności. Ponadto uniemożliwia zastosowanie statystycznych metod oceny wyników badań porównawczych. Niezmienność cech jest niestety w badaniach kryminalistycznych wyjątkiem (np. badania genetyczne), toteż dążenie do obiektywizmu identyfikacji

⁷ J. Moszczyński, *Wiarygodność dowodu z opinii biegłego*, w: S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka (red.), *Granice kryminalizacji i penalizacji*, ELSet, Olsztyn 2013, s. 618–624. Zob. M. Błoński, M. Zbrojewska (red.), *Dowody i postępowanie dowodowe w procesie karnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych*, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2021; M. Żbikowska, *Ciężar dowodu w polskim procesie karnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.

⁸ Ibidem.

⁹ Zob. E. Gruza, *Ocena wiarygodności zeznań świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Zakamycze, Kraków 2003; M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, D. Zuba (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, wyd. 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2023.

¹⁰ Zob. Z. Czeczot, *Badania identyfikacyjne pisma ręcznego*, Wydawnictwo Zakładu Kryminalistyki KG MO, Warszawa 1971.

stawianych za wzór wydaje się zadaniem nie tylko trudnym, ale nawet nierealnym do wykonania¹¹.

Jednym z najważniejszych dla kryminalistyki, a zarazem przełomowym dla skuteczności wykrywania sprawców przestępstw osiągnięć w dziedzinie zdobyczy nauki techniki było odkrycie nowej metody identyfikacji człowieka, polegającej na analizie profilu DNA. Metoda ta nie tylko wzbogaciła kryminalistykę, lecz także stała się inspiracją do „przewartościowania wypracowanych wcześniej standardów i impulsem do poszukiwania nowych rozwiązań w obrębie klasycznych metod identyfikacji”¹². Identyfikacja genetyczna umożliwiła odtąd dokonanie precyzyjnych obliczeń prawdopodobieństwa albo ilorazu wiarygodności wyników porównywanych ze sobą profili DNA, które w rezultacie stanowią wysokim stopniu obiektywizmu. Wszystkie dotychczasowe metody identyfikacji, w tym daktyloskopijna – uważana za „złoty standard” – utraciły swój prymat obiektywizmu i naukowości¹³. Choć bowiem badania daktyloskopijne wykazują duży stopień obiektywizmu, to jednak można mieć do nich zastrzeżenia z uwagi na wyróżniane dwa standardy identyfikacji: holistyczny i numeryczny. Jeszcze mniejszy obiektywizm charakteryzuje inne metody identyfikacji człowieka i rzeczy¹⁴.

W celu zbadania poprawności oraz wiarygodności metod identyfikacyjnych stosowany jest wskaźnik, w literaturze określany jako wartość diagnostyczna, który może być procentowym wskazaniem poprawnych wyników badań, uzyskanych w ramach określonej metody badawczej¹⁵. Można ją wyrazić współczynnikiem identyfikacji pozytywnej (wskazuje się wówczas stosunek identyfikacji poprawnych do niepoprawnych) bądź negatywnej (stosunek eliminacji poprawnych do błędnych). Ponadto wartość diagnostyczną można również rozumieć jako prawdopodobieństwo podjęcia poprawnej decyzji co do tożsamości identyfikowanych przedmiotów.

Problemy opiniowania w ekspertyzach kryminalistycznych

Ślady kryminalistyczne mają różne właściwości (cechy pozwalające na identyfikację), co prowadzi do tego, iż nie zawsze możliwe jest uzyskanie w pełni obiektywnych wyników badań. Często wynik badań oparty jest zatem na subiektywnej ocenie biegłego. Subiektywizm w badaniach kry-

¹¹ J. Moszczyński, *Wiarygodność...*, op. cit.

¹² Ibidem.

¹³ Zob. J. Moszczyński, *Daktyloskopia. Zarys teorii i praktyki*, Wydawnictwo Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji, Warszawa 1997.

¹⁴ Idem, *Wiarygodność...*, op. cit.

¹⁵ Ibidem.

minalistycznych może wyrażać się już na samym etapie definiowania cech identyfikacyjnych. Biegły często na podstawie własnego doświadczenia oraz przekonania decyduje, czy i z jak dużym prawdopodobieństwem zachodzi możliwość pochodzenia śladu od danego obiektu. W wielu dziedzinach kryminalistyki, jak słusznie wskazuje Jarosław Moszczyński, zmysły oraz umysł człowieka stanowią podstawową i niezastąpioną aparaturę badawczą¹⁶. Badania obarczone dużą dozą subiektywizmu są w obecnym stanie wiedzy oraz rozwoju pewnych nauk nieuniknione. Zdarza się również, że w przypadku identyfikacji, która ma wysoki poziom obiektywizmu, nie jest możliwe uzyskanie jednoznacznych i pewnych wyników. Zagrożeniem, jakie bez wątpliwości wynika z możliwości opiniowania w sposób subiektywny, jest wykorzystanie tego przez nierzetelne osoby, których kompetencje budzą wątpliwości, ale które spełniły warunki ustawowe, aby rozpocząć „ekspercką działalność gospodarczą”¹⁷.

Badania identyfikacyjne oparte wyłącznie na zmysłach rodzą duże prawdopodobieństwo błędnych ustaleń, gdyż „człowiek nie jest maszyną działającą według określonego wzoru lub algorytmu”¹⁸. Istotne jest zatem, aby biegli poza wiedzą merytoryczną i doświadczeniem nabytym dzięki praktyce zawodowej posiadali również odpowiednie predyspozycje do wykonywania badań jakościowo-subiektywnych. Nie chodzi tu jedynie o fizyczne atrybuty, takie jak np. „sokoli” wzrok w badaniach daktyloskopijnych czy słuch „absolutny” w badaniach fonoskopijnych. Powinni wykazywać się również zdolnością koncentracji, umiejętnością kojarzenia i łączenia faktów, wnikliwością, rzetelnością, odpowiedzialnością, cierpliwością, dokładnością, wreszcie zdolnością weryfikowania własnych spostrzeżeń i zainteresowaniem własną dziedziną badań (nieustannym podnoszeniem swoich kompetencji i wiedzy)¹⁹. Istotnymi cechami są również: możliwość wykorzystania pracy biegłego w procesie, jego walory etyczne i bezstronność w sprawie.

Na gruncie badań, zwłaszcza subiektywnych, istnieje pojęcie tzw. efektu pierwszego wrażenia. Jest to bardzo niebezpieczne zjawisko, które choć nie

¹⁶ Ibidem. Zob. M. Goc, J. Moszczyński (red.), *Ślady kryminalistyczne: ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, Difin, Warszawa 2007.

¹⁷ T. Tomaszewski, *Kompetencje firm prywatnych do wydawania opinii w postępowaniu karnym i cywilnym*, w: V. Kwiatkowska-Darul, A. Marek, A. Bulsiewicz (red.), *Doctrina multiplex veritas una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu, Twórcy Katedry Kryminalistyki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2004, s. 171.

¹⁸ E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 15.

¹⁹ J. Moszczyński, *Wiarygodność...*, op. cit.

powinno, to jednak może wystąpić u biegłego podczas identyfikacji. Polega ono na nadinterpretacji pewnych cech na podstawie wstępnego stwierdzenia ogólnego podobieństwa oraz kilku cech szczególnych. W konsekwencji może to spowodować nieumyślne dążenie przez biegłego do ustalenia zgodności pozostałych cech (efekt grawitacji) pomimo ich rzeczywistej rozbieżności. Oczywiście, autosugestywne zachowanie może też działać w odwrotną stronę, najczęściej jest to wynik słabej jakości materiału badawczego.

Kolejnym problemem jest rutyna w badaniach. Badając materiał w kolejnej sprawie o podobnym charakterze, eksperci mogą na podstawie wcześniejszych analiz dokonywać zbyt daleko idących spostrzeżeń i na ich podstawie pochopnie wyciągać wnioski.

Ważne zatem jest, aby każdy przypadek traktować indywidualnie²⁰.

Do ostatniej grupy czynników, które *in minus* wpływają na badania subiektywne, należą: sugestia, presja otoczenia czy waga samego zdarzenia, w odniesieniu do którego ekspert wydaje opinię²¹. Ponadto niekorzystnymi czynnikami są również: przerwa w wykonywaniu ekspertyz, złe samopoczucie, choroba, pośpiech czy zmęczenie. Dlatego też niezwykle ważne jest, aby ekspert pracował w odpowiednich warunkach, miał odpowiednio dużo czasu na wykonanie ekspertyzy, był w dobrej kondycji psychofizycznej oraz był wypoczęty.

Wszystkie powyżej opisane czynniki stanowią o tym, czy w wydanej opinii nie dojdzie do pomyłki, która może przynieść katastrofalne skutki w dotarciu do prawdy materialnej, co w konsekwencji rzutować będzie na rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej²².

Dopuszczalność dowodu w polskim i amerykańskim systemie prawnym

Istotną kwestią jest również naukowość opinii. Trafne ustalenia faktyczne dokonane przez organ procesowy to filar sprawiedliwego wyroku, zgodnie z nim bowiem osiągnięte zostaną wszystkie cele postępowania karnego, które legislator określił w art. 2 obecnie obowiązującego k.p.k.²³ Kluczowe w tym aspekcie znaczenie ma wyrok, który będzie oparty na

²⁰ Zob. M. Goc, J. Moszczyński (red.), *Ślady kryminalistyczne...*, op. cit.

²¹ M. Wroński, M. Pękała, *Źródła błędów w identyfikacji daktyloskopijnej*, „Problemy Kryminalistyki” 2016, nr 252, s. 31–36.

²² Zob. J. Moszczyński, *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych. Przyczyny i zakres stosowania subiektywnych ocen w wybranych metodach identyfikacji człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.).

pełnym i należycie ocenionym materiale dowodowym, z zachowaniem i poszanowaniem wszystkich zasad procesowych. Do katalogu środków dowodowych w świetle obowiązujących przepisów procedury karnej należą: wyjaśnienia oskarżonego (art. 175–176 k.p.k.), zeznania świadków (art. 177–192a k.p.k.), opinie biegłych (art. 193–203 k.p.k.), oględziny (art. 207–208 k.p.k.), otwarcie zwłok (art. 209–210 k.p.k.) i eksperyment procesowy (art. 211 k.p.k.). Nie jest to jednak katalog zamknięty. Sąd bowiem zobligowany jest dopuścić, a także przeprowadzić każdy dowód, który ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jest możliwy do przeprowadzenia i dopuszczalny w ramach przepisów.

Opinia biegłego ma niewątpliwie znaczenie szczególne, gdyż biegły to osoba zaufania publicznego, od której wiedzy i rzetelności niezwykle często zależy trafność dokonanych ustaleń, a w konsekwencji osiągnięcie celów procesowych²⁴. Powołanie biegłego na mocy art. 193 § 1 k.p.k. nie jest prawem, ale obowiązkiem organu procesowego. Jeżeli zatem w sprawie konieczne jest wykorzystanie wiadomości specjalnych, dowodu z biegłego nie można zastąpić innym dowodem. Trudno zatem nie zgodzić się z twierdzeniem, iż właśnie opinia biegłego częstokroć służy ocenie wiarygodności innych środków dowodowych, chociaż w istocie jest samodzielny dowodem²⁵.

Z uwagi na rolę, jaką w procesie karnym odgrywiają biegli, należy brać pod uwagę nie tylko wiedzę i doświadczenie biegłego, lecz także wykorzystanie nowych środków i zdobyczy techniki. Z tym ostatnim wiążą się jednak pewne zagrożenia. We współczesnym procesie karnym niedopuszczalne jest dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie niesprawdzonych środków i technik badawczych. Dopuszczenie danej metody badawczej wiąże się z przejściem jej przez odpowiednie badania laboratoryjne. W dalszej kolejności należy ją wypróbować, aby wykazać jej wartość diagnostyczną, która powinna być określona ilorazem odsetka prawidłowych oraz błędnych wskazań. *A contrario* Stanisław Waltoś wskazuje, że istnieje możliwość stosowania niesprawdzonych metod, które są w fazie eksperymentalnej. Podkreśla również, iż w wyniku postępu techniki i nauki mogą zostać naruszone podstawowe prawa człowieka²⁶. Reasumując – metoda badawcza powinna spełniać określone warunki, jednak ani polski ustawodawca, ani judykatura nie wypracowali w tym zakresie jednoznacznych standardów oceny, którymi należałoby się kierować. Brak jest sformalizowanego kata-

²⁴ A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 175.

²⁵ Wyrok SN z dnia 28 października 2004 r., sygn. III KK 51/04, OSNKW 2005, nr 1, poz. 4.

²⁶ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, LexisNexis, Warszawa 2009, s. 346–348.

logu zasad dopuszczalności konkretnego dowodu naukowego opartego na nowoczesnych metodach badawczych.

Wykorzystanie wiadomości specjalnych z zakresu jakiegokolwiek dyscypliny naukowej powinno być poparte ustaleniem, że dana dyscyplina naukowa osiągnęła odpowiedni poziom rozwoju. Trafnie zatem w literaturze podnosi się, iż przydatność dowodu naukowego powinna być oceniana nie według kryteriów prawnych, lecz na podstawie obecnego stanu wiedzy pozaprawniczej²⁷.

W polskim procesie karnym sąd, włączając do materiału dowodowego dowód naukowy, który opracowany jest na podstawie nowej metody naukowej, powinien dokonać oceny niezawodności tej metody, która prowadziłyby do subiektywnej pewności oraz trafności zastosowania nowej metody²⁸. Oczywiście wszak jest, że im mniej znana, gorzej zweryfikowana oraz bardziej nieprecyzyjna metoda badawcza, tym jej wiarygodność jest mniejsza. Organ procesowy może nabrać przekonania o niezawodności i trafności danej metody badawczej, jeżeli:

- 1) biegłego można uznać za autorytet w danej dziedzinie dzięki jego doświadczeniu i wiedzy,
- 2) nowa metoda jest pozbawiona nadmiernej krytyki,
- 3) organ zna niedoskonałości tejże metody²⁹.

Organ procesowy, który zleca opinię biegłemu, nie ma wpływu na wybrane przez niego metody i techniki badawcze. Może on jednak zarządzić uzupełnienie badań, jeśli ma jakiegokolwiek wątpliwości na temat przedstawionej opinii. Sąd Najwyższy wskazał w tej materii, iż: „w doborze metod i badań biegły jest niezależny od organu procesowego, co nie oznacza, iż nie podlega jego kontroli”³⁰. Procedura karna nie określa, a nawet nie może określać zakresu badań, które wykonywane są przez biegłych, mimo iż pozostają one pod kontrolą organów procesowych, należą bowiem również do „wiadomości specjalnych”, których to zaistnienie w sprawie uzasadnia

²⁷ D. Kaczmarek, *Opinia biegłego i inne środki dowodowe wymagające „wiadomości specjalnych”*, w: R. Kmiecik (red.), *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Kraków 2005, s. 245–246.

²⁸ Zob. J. Gurgul, *Jeszcze raz o swobodnej ocenie opinii biegłego*, w: V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka. Wyzwania i zagrożenia*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2015; J. Kasprzak, *Dowód naukowy – dzieje i współczesność*, w: B. Hołyst, J. Duży, P. Grzegorzczak, Z. Wardak, D. Wąsik (red.), *Księga Jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Bogusława Sygita*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.

²⁹ M. Stępień, M. Skwarcow, *Pojęcie, kryteria dopuszczalności i znaczenie dowodów naukowych w polskim i amerykańskim procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 9, s. 109.

³⁰ Postanowienie SN z dnia 25 czerwca 2003 r., sygn. IV KK 8/03, LEX nr 80290.

w ogóle powołanie biegłego³¹. Ponadto z całą pewnością nie można uznać, aby do kompetencji stron postępowania należało narzucanie biegłemu metod badawczych³². Słusznie SN stwierdził, iż jedynie biegli są zobligowani do dokonania wyboru metody badawczej w celu stwierdzenia okoliczności, które mają istotny wpływ na rozstrzygnięcie, mając przy tym na względzie zebrany materiał dowodowy w sprawie, okoliczności, które podlegają ocenie, aktualny stan nauki oraz stosowane konkretnej dyscyplinie nauki dostępne metody badawcze³³. Biegli winni zatem samodzielnie ocenić, czy przeprowadzenie badań specjalistycznych jest celowe oraz uzasadnione. Ponadto SN podkreśla, iż „w wypadku zastosowania przez biegłych nowatorskich metod badawczych nie należy ich lekceważyć, natomiast istotne, aby wyniki ich badań zostały porównane z metodami dotychczas wykorzystywanymi, co w istocie nie oznacza narzucenia konkretnych metod czy technik”³⁴.

Zupełnie odmienny sposób dopuszczalności dowodu naukowego przyjął wspomniany wyżej amerykański system prawny. Proces amerykański już dawno zauważył jeszcze jedną, nader istotną kwestię, związaną z rozwojem metod badawczych. W jaki sposób określić, czy dana metoda badawcza jest na tyle wiarygodna, aby można było wykorzystać ją w procesie dla celów dowodowych? Próbę rozwiązania tego problemu podjęto w dwóch fundamentalnych precedensach, które stały się podstawą dzisiejszej oceny dowodu naukowego w procesie amerykańskim, zwanych standardem Frye’a i standardem Dauberta. Wywarły one duży wpływ na prawo amerykańskie, ale także zostały szeroko skomentowane przez europejską doktrynę³⁵.

Pierwszym z omawianych precedensów orzecznictwa amerykańskiego jest wyrok Sądu Apelacyjnego dla Dystryktu Kolumbii w sprawie Frye’a z 1923 r., który odnosił się do kwestii dopuszczalności badania wariograficznego³⁶. James Frye został oskarżony o zabójstwo drugiego stopnia. Przyznał się do popełnienia czynu, jednak w postępowaniu przed sądem odwołał wcześniejsze wyjaśnienia, zaprzeczając swojej winie. Dowodem jego niewinności miały być alibi oraz wyniki badań ciśnienia krwi. Sąd skazał jednak Frye’a,

³¹ Wyrok SN z dnia 10 maja 1982 r., sygn. II KR 82/82, OSNKW 1982, z. 10–11, poz. 78. Zob. glosa M. Cieślaka, „Nowe Prawo” 1983, nr 7–8, s. 182 i n.; glosa F. Prusaka, „Nowe Prawo” 1983, nr 9–10, s. 175–176.

³² Wyrok SN z dnia 6 listopada 1987 r., sygn. IV KR 502/86, OSNPG 1988, z. 8–9, poz. 87.

³³ Ibidem.

³⁴ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. II AKz w 406/06, KZS 2006, nr 7–8, poz. 105; Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., sygn. V KO 26/18, LEX nr 2515771.

³⁵ M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit., s. 104.

³⁶ *Frye v. United States*, 293 F. 1013, D.C. Cir. 1923, źródło: F.B. Lacey, *Scientific evidence*, „Jurimetrics Journal” 1984, t. 24(3), s. 254–272 (NCJ 094054).

uznając go za winnego zarzucanego mu czynu. Wyrok sądu I instancji został utrzymany w mocy. Sąd apelacyjny, odrzucając przedstawione dowody, uznał, iż: „trudno jest określić moment, kiedy naukowa zasada lub odkrycie przekracza granicę między fazą eksperymentu a etapem, gdy są one możliwe do wykazania [...], podczas gdy sądy będą przemierzały długą drogę w dopuszczeniu opinii biegłego wydedukowanej z dobrze znanej zasady naukowej lub odkrycia, problem, na którego podstawie wyciągnięto wniosek, musi być wystarczająco ustalony, aby osiągnął powszechną akceptację w danej dziedzinie, do której należy”³⁷.

W przedstawionym fragmencie wyroku sąd nie uznał za prawidłowy dowód wyników testów, które zostały wykonane wariografem, ponieważ w ocenie sądu apelacyjnego urządzenie to nie uzyskało wśród specjalistów odpowiedniej aprobaty. Przede wszystkim jednak cytowany fragment przedstawia istotę ustanowionej w tym wyroku zasady „powszechnej akceptacji” znanej również jako „Frye test”³⁸.

Standard powszechnej akceptacji miał odtąd znaczące zastosowanie w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Regułę tę zaczęto stosować nie tylko wobec rozwijających się metod badawczych, lecz także już uznanych.

Osoby aprobujące metodę powszechnej akceptacji podnosiły, iż test Frye’a gwarantuje wiarygodność przedstawianych dowodów poprzez zobligowanie sądów do rzetelnej analizy użytych metod i technik badawczych. Zdaniem krytyków natomiast standard ten był nader konserwatywny, prowadząc do opóźnienia wprowadzenia do procesu karnego opinii na podstawie najnowszych zdobyczy techniki. Ponadto zarzucano mu brak precyzji w odniesieniu do określenia dziedziny, z której dana metoda badawcza się wywodziła. Zastrzeżenia budziło w doktrynie amerykańskiej również samo pojęcie „powszechności”, która przez judykaturę była określana jako ogólna, mająca duży zakres, ale niekoniecznie uniwersalna (uznana przez wszystkich) akceptacja³⁹.

W wyniku licznych dyskusji na gruncie amerykańskiej nauki uchwalone zostały Federalne Reguły Dowodowe (*Federal Rules of Evidence* – FRE)⁴⁰. FRE są zbiorem reguł prawa dowodowego, który określa zasady

³⁷ J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 2000, s. 45; M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit.

³⁸ T. Tomaszewski, *Dopuszczalność dowodów naukowych w amerykańskim procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 1991, nr 5–6, s. 85.

³⁹ P.C. Giannelli, *General acceptance of scientific test – Frye and beyond*, w: E.J. Imwinkelried (red.), *Scientific and Expert Evidence: Formerly Scientific and Expert Evidence in Criminal Advocacy*, wyd. 2, Practising Law Institute, New York 1981, s. 18.

⁴⁰ Legal Information Institute, <https://www.law.cornell.edu/rules/fre> (dostęp: 1.06.2024).

dopuszczalności oraz przeprowadzania dowodów przed sądami federalnymi w sprawach karnych oraz cywilnych; zostały one przyjęte przez większość stanów⁴¹. Katalog wspomnianych reguł nie odnosi się do zasady powszechnej akceptacji, lecz do relewantności w dopuszczalności dowodu⁴².

Powyższe reguły dowodowe nie wskazują na standard „powszechnej akceptacji”, ustalają natomiast inny standard dopuszczalności dowodów, tzn. relewantność. Do katalogu tych reguł należą:

- 1) Reguła 401 – która stanowi, że środek dowodowy jest istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli:
 - zmierza on do stwierdzenia danego faktu w bardziej lub mniej prawdopodobny sposób, aniżeli miałyby to miejsce bez tego środka, oraz
 - fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy⁴³.
- 2) Reguła 402 – określająca ogólną dopuszczalność istotnych dowodów. Dopuszczalne są relewantne dowody, chyba że inaczej stanowi którykolwiek z poniższych aktów:
 - Konstytucja Stanów Zjednoczonych;
 - ustawa federalna;
 - niniejsze reguły; lub
 - inne zasady określone przez Sąd Najwyższy.
 - Ponadto dowody nieistotne są niedopuszczalne⁴⁴.
- 3) Reguła 403 – sąd może wykluczyć relewantny dowód, jeżeli jego moc dowodowa jest „znacznie przeważona” przez niebezpieczeństwo jednej lub więcej następujących sytuacji:
 - niesprawiedliwego uprzedzenia;
 - mylenia zagadnień (pomieszanie istotnych kwestii);
 - wprowadzenia w błąd ławy przysięgłych;
 - nieuzasadnionego opóźnienia;
 - marnowania czasu lub
 - niepotrzebnego przedstawiania dowodów łącznych⁴⁵.
- 4) Reguła 701⁴⁶ – jeśli świadek nie składa zeznań jako ekspert, zeznanie w formie opinii musi być ograniczone do takiego, które jest:

⁴¹ P.R. Rice, N.-E.W. Delker, *Federal Rules of Evidence Advisory Committee: A Short History of Too Little Consequence*, Federal Rules Decisions 191, 2000, http://www.wcl.american.edu/pub/journals/evidence/short_history.1 <http://federalevidence.com/node/1051> (dostęp: 1.06.2024).

⁴² M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit.

⁴³ https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_401 (dostęp: 1.06.2024).

⁴⁴ https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_402 (dostęp: 1.06.2024).

⁴⁵ https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_403 (dostęp: 1.06.2024).

⁴⁶ „Kwestie dotyczące dowodu z biegłego zostały uregulowane w regułach 701–706 FRE. Nie odróżniają one nowego sposobu przewidzianego dla polskiej procedury karnej osób biegłego i specjalisty.

- racjonalnie oparte na percepcji świadka;
 - pomocne w jasnym zrozumieniu zeznań świadka lub w ustaleniu danego faktu oraz
 - nie opiera się na wiedzy naukowej, technicznej lub innej specjalistycznej w zakresie reguły 702⁴⁷.
- 5) Reguła 702⁴⁸ – świadek zakwalifikowany jako ekspert przez wiedzę, umiejętności, doświadczenie, szkolenie lub wykształcenie może zeznawać w formie opinii lub w inny sposób, jeżeli:
- wiedza naukowa, techniczna lub inna specjalistyczna wiedza eksperta ułatwi zrozumienie dowodów lub ustalenie danego faktu;
 - zeznanie opiera się na wystarczających faktach lub danych;
 - zeznanie jest wynikiem wiarygodnych zasad i metod oraz
 - ekspert rzetelnie zastosował zasady i metody do okoliczności sprawy⁴⁹.

Powyższe zasady w zupełnie nowy sposób określiły sposób dopuszczenia dowodów procesie karnym. Nie odniosły się one do zasady powszechnej akceptacji ze standardu Frye’a, toteż uznano, iż federalne reguły zastąpiły tę precedensową zasadę.

Kolejnym precedensem, który ostatecznie przesądził o odejściu judykatury od zasady Frye’a na korzyść federalnych reguł dowodowych, był wyrok w sprawie *Daubert przeciwko Merkel Dow Pharmaceuticals Inc.*, który został następnie uściślony w sprawie *Kumho Tire Co. v Carmichael*, które to odnoszą się do reguły 702 FRE⁵⁰.

Zgodnie z założeniami standardu Dauberta⁵¹ opinia biegłego powinna być oparta na posiadanych przez niego wiadomościach specjalnych lub przeprowadzonych przez niego badaniach specjalistycznych, jednak nie każda taka opinia musi zostać uznana za dowód naukowy⁵². Ażeby konkretna opinia mogła stać się dowodem, musiała uwzględniać następujące standardy:

Na ich określenie FRE posługuje się jednolitym określeniem *expert*, a jego zeznania określa jako *expert witness*. Co więcej, FRE w zasadzie jednakowo pod względem procesowym traktuje dowody osobowe z przesłuchania świadka, wyjaśnień oskarżonego i opinii biegłego. Różnica pomiędzy nimi polega na możliwości wyrażenia przez eksperta opinii na określony temat” (M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit.).

⁴⁷ https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_701 (dostęp: 1.06.2024).

⁴⁸ „Jak trafnie podnosi się w literaturze, reguła 702 FRE w istocie nie różni się od polskiej z art. 193 § 1 k.p.k., słusznie jest więc postrzegana jako istotne rozluźnienie reguł dowodowych w sądach federalnych” (M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit.).

⁴⁹ https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_702 (dostęp: 1.06.2024).

⁵⁰ M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit., s. 109.

⁵¹ Zob. D.L. Faigman, *The Daubert revolution and the birth of modernity: Managing scientific evidence in the age of science*, „Davis Law Review” 2013, nr 893, http://repository.uchastings.edu/faculty_scholarship/1035 (dostęp: 1.06.2024).

⁵² J. Wójcikiewicz, op. cit.

- 1) teoria lub technika powinna być sama w sobie sprawdzalna oraz być już wcześniej poddana takiej kontroli;
- 2) metoda badawcza była przedmiotem publikacji w literaturze fachowej;
- 3) poziom błędów występujących przy zastosowaniu nowej metody naukowej jest znany albo co najmniej przewidywalny;
- 4) zastosowana metoda uzyskała powszechną akceptację specjalistów⁵³.

Sprawa *Daubert przeciwko Merkel Dow Pharmaceuticals Inc.* przekształciła większość amerykańskiego prawa dowodowego, przydzielając sędziom rolę „strażników” naukowych, a także określając listę czynników, których zasadniczym celem jest powstrzymanie tzw. śmieciowej nauki przed salą sądową (*junk science out of the courtroom*)⁵⁴.

Z punktu widzenia judykatury do korzyści, jakie płyną z reguł Dauberta, należy niewątpliwie dostarczenie sędziom jasnych kryteriów oceny postępowania z dowodami naukowymi. Ponadto tezy zawarte w precedensie potwierdzają liberalne podejście do oceny dowodów naukowych wyrażone w federalnych regułach dowodowych. Z jednej strony powstanie tego standardu umożliwiło dopuszczenie w amerykańskim procesie karnym nowych metod naukowych, które dotychczas były ograniczane przez standard Frye’a. Z drugiej strony większy nacisk został położony na wykazywanie poprawności użytej metodyki badawczej, istnienia standardów gwarantujących prawidłowość prowadzonych badań, poziomu wykrywanych przez nich błędów, nie zaś jedynie jej powszechnej akceptowalności⁵⁵.

W świetle standardów Dauberta brak powszechnej akceptowalności nie był warunkiem *sine qua non*, aby odrzucić opinię eksperta jako dowód. Sąd miał do dyspozycji wiele kryteriów oceny, które łącznie decydowały o włączeniu opinii biegłego do materiału dowodowego.

Standard Dauberta spotkał się jednak z liczną krytyką. Podnosi się zarzut słabego dopasowania kryteriów Dauberta do różnorodnych rodzajów dowodów z opinii biegłego, do których jest on stosowany. Istnieje nadto przekonanie, że prawo nie powinno zlecać na zewnątrz swoich niepodlegających zmianom prawnych ustaleń nauce i naukowcom mającym różne cele i w konsekwencji kierującym się różnymi standardami postępowania⁵⁶. Krytycy wskazują również, że żaden specjalny test niezawodności nie ma

⁵³ E.J. Imwinkelried, *The Daubert decision: Frye is dead, long live the Federal Rules of Evidence*, „Trial” 1993, t. 29, nr 9, s. 60–61.

⁵⁴ F. Schauer, B.A. Spellman, *Is expert evidence really different?*, „Notre Dame Law Review” 2014, t. 89(1), s. 2.

⁵⁵ M. Stępień, M. Skwarcow, op. cit., s. 107.

⁵⁶ F. Schauer, B.A. Spellman, op. cit.

zastosowania do innych kategorii dowodów, takich jak często nierzetelne zeznania naocznych świadków. Twierdzą, że test niezawodności jest równie niewłaściwy dla zeznań ekspertów⁵⁷.

Standard Dauberta z 1993 r. funkcjonuje w amerykańskim procesie do dnia dzisiejszego. Wyparł on całkowicie standard Frye'a i stanowi uzupełnienie Federalnych Reguł Dowodowych. Przejrzystość kryteriów oceny opinii biegłych w postępowaniu dowodowym spowodowała, że judykatura chętnie korzysta z dobrodziejstwa tego przełomowego dla amerykańskiej procedury karnej precedensu.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, iż kryminalistyka i proces karny są immanentnie ze sobą powiązane. Na tle całego zebranego materiału dowodowego ekspertyzy kryminalistyczne odgrywają niekiedy fundamentalną rolę wobec rozstrzygnięcia w procesie karnym. Poza poruszonymi w niniejszym artykule zagadnieniami, wiążącymi się z pracą biegłego, należy zauważyć formalnoprawne⁵⁸ aspekty wydawania opinii przez biegłych, a następnie ich wykorzystania w procesie karnym.

Dopuszczalność dowodów naukowych w polskim procesie karnym jest złożonym zagadnieniem, ani bowiem k.p.k., ani żadna inna ustawa nie precyzuje standardów podobnych do tych, jakie zostały zaprezentowane na przykład w amerykańskim orzecznictwie Sądu Najwyższego. Mimo tych mankamentów judykatura polska w czasie swej wieloletniej praktyki stosowania k.p.k. wypracowała wiele reguł, które ułatwiają organom procesowym korzystanie z wiadomości specjalnych. Niemniej jednak zdaniem autorki warto postulować ujednolicenie wyżej opisanych reguł dopuszczalności dowodów naukowych na gruncie polskiej procedury karnej i ich usystematyzowanie kilkoma spójnymi przepisami, które wspierałyby rozwiązania systemowe. Doświadczenia amerykańskiego orzecznictwa i doktryny, które wprowadziły do swojego systemu trwałe zasady postępowania, mogłyby odpowiedni sposób zostać implementowane na gruncie polskiego k.p.k. Z jednej strony umożliwiałyby one organom postępowania ocenę dowodów według jasnych kryteriów, z drugiej zaś zachowanie większej dbałości o poprawność użytej metodyki badawczej, która nie opierałaby

⁵⁷ D.E. Bernstein, *Expert witnesses, adversarial bias, and the (partial) failure of the Daubert revolution*, „Iowa Law Review” 2007 nr 93(2), s. 452.

⁵⁸ Zob. M. Powirska-Bała, *Dowód z opinii biegłego – współczesne trudności i wyzwania na gruncie polskiego procesu karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62; D. Jagiełło, *Rejestr biegłych sądowych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 49.

się jedynie na powszechnej akceptacji danej metody. Byłoby to możliwe dzięki opracowaniu odpowiednich standardów, zapewniających prawidłowość prowadzonych badań i wykrywanie błędów. Niesie to zatem potrzebę zmian legislacyjnych, jednak według autorki konieczne jest również wprowadzenie obligatoryjnych szkoleń dla sędziów i prokuratorów z zakresu metodyki wykonywania ekspertyz kryminalistycznych, gdyż przygotowanie do pracy, zwłaszcza sędziów i prokuratorów, w zakresie kryminalistyki podczas studiów prawniczych jest z całą pewnością niewystarczające. Potwierdza to choćby fakt, iż na większości polskich uczelni wyższych brakuje nie tylko laboratoriów kryminalistycznych, lecz przede wszystkim wysoko wyspecjalizowanej kadry. Jeżeli zmianie uległby system nauczania, który odpowiednio przygotowywałby absolwentów studiów prawniczych z wiedzy kryminalistycznej, wówczas obowiązkowe szkolenia można by zmienić na fakultatywne.

Bibliografia

Literatura

- Bernstein D.E., *Expert witnesses, adversarial bias, and the (partial) failure of the Daubert revolution*, „Iowa Law Review” 2007, nr 93(2).
- Błoński M., Zbrojewska M. (red.), *Dowody i postępowanie dowodowe w procesie karnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych*, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2021.
- Czczot Z., *Badania identyfikacyjne pisma ręcznego*, Wydawnictwo Zakładu Kryminalistyki KG MO, Warszawa 1971.
- Faigman D.L., *The Daubert revolution and the birth of modernity managing scientific evidence in the age of science*, „Davis Law Review” 2013, nr 893.
- Gaberle A., *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Giannelli P.C., *General acceptance of scientific test – Frye and beyond*, w: E.J. Imwinkelried (red.), *Scientific and Expert Evidence: Formerly Scientific and Expert Evidence in Criminal Advocacy*, wyd. 2, Practising Law Institute, New York 1981.
- Goc M., Moszczyński J. (red.), *Ślady kryminalistyczne: ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, Difin, Warszawa 2007.
- Gruza E., *Historia, przedmiot i zadania kryminalistyki*, w: E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński (red.), *Kryminalistyka, czyli rzecz o metodach śledczych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

- Gruza E., *Ocena wiarygodności zeznań świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Zakamycze, Kraków 2003.
- Gruza E., *Psychologia sądowa dla prawników*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Gurgul J., *Jeszcze raz o swobodnej ocenie opinii biegłego*, w: V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka. Wyzwania i zagrożenia*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2015.
- Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 1996.
- Horoszowski P., *Kryminalistyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958.
- Imwinkelried E.J., *The Daubert decision: Frye is dead, long live the Federal Rules of Evidence*, „Trial” 1993, t. 29, nr 9.
- Jagiello D., *Rejestr biegłych sądowych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 49.
- Kaczmarek D., *Opinia biegłego i inne środki dowodowe wymagające „wiadomości specjalnych”*, w: R. Kmiecik (red.), *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Kraków 2005.
- Kała M., Wilk D., Wójcikiewicz J., Zuba D. (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, wyd. 4, Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
- Kasprzak J., *Dowód naukowy – dzieje i współczesność*, B. Hołyst, J. Duży, P. Grzegorzczak, Z. Wardak, D. Wąsik (red.), *Księga Jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Bogusława Sygita*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.
- Kasprzak J. (opracowanie i przekład), H. Gross, *Podręcznik dla sędziego śledczego jako system kryminalistyki*, Difin, Warszawa 2021.
- Lacey F.B., *Scientific evidence*, „Jurimetrics Journal” 1984, t. 24(3).
- Moszczyński J., *Daktyloskopia. Zarys teorii i praktyki*, Wydawnictwo Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji, Warszawa 1997.
- Moszczyński J., *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych. Przyczyny i zakres stosowania subiektywnych ocen w wybranych metodach identyfikacji człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.
- Moszczyński J., *Wiarygodność dowodu z opinii biegłego*, w: S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka (red.), *Granice kryminalizacji i penalizacji*, ELSet, Olsztyn 2013.
- Powirska-Bała M., *Dowód z opinii biegłego – współczesne trudności i wyzwania na gruncie polskiego procesu karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62.

- Schauer F., Spellman B.A., *Is expert evidence really different?*, „Notre Dame Law Review” 2014, t. 89(1).
- Stępień M., Skwarcow M., *Pojęcie, kryteria dopuszczalności i znaczenie dowodów naukowych w polskim i amerykańskim procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 9.
- Tomaszewski T., *Dopuszczalność dowodów naukowych w amerykańskim procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 1991, nr 5–6.
- Tomaszewski T., *Kompetencje firm prywatnych do wydawania opinii w postępowaniu karnym i cywilnym*, w: V. Kwiatkowska-Darul, A. Marek, A. Bulsiewicz (red.), *Doctrina multiplex veritas una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu, Twórcy Katedry Kryminalistyki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2004.
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, LexisNexis, Warszawa 2009.
- Wójcikiewicz J., *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 2000.
- Wroński M., Pękała M., *Źródła błędów w identyfikacji daktyloskopijnej*, „Problemy Kryminalistyki” 2016, nr 252.
- Zdybel R., *Funkcja wykrywczą i dowodowa postępowania karnego*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Żbikowska M., *Ciężar dowodu w polskim procesie karnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Żółtowski H., *Ś.p. dr Władysław Marian Sobolewski, inspektor P.P.*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 6(12).

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.).

Źródła internetowe

- <http://kryminalistyka.prawo.uni.wroc.pl>
https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_401
https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_402
https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_403
https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_701
https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_702
http://repository.uchastings.edu/faculty_scholarship/1035

Wkład poszczególnych autorów (w przypadku artykułu więcej niż jednego autora)

Nie dotyczy.

Konflikt interesów

Brak.

Źródło finansowania

Brak.